

W 80-tą rocznicę urodzin.

Dzień 18 sierpnia br. będzie dniem wielce uroczystym w całej monarchii austriacko-węgierskiej. W dniu tym bowiem kończy cesarz Franciszek Józef I. ośmdziesiąty rok życia. Mimo tak podeszłego wieku i sędziwych lat, cieszy się monarcha Austro-Węgier doskonałym zdrowiem i w krzepkiej dłoni dzierży ster rządów nad państwem, rządów wcale — ze względu na skomplikowany skład monarchii — niełatwych. A ludy wszystkie otaczają osiwiatego cesarza niekłamana czcią i poważaniem, należnem nie tylko z powodu sędziwego wieku, ale przede wszystkim z powodu olbrzymich zasług i prawdziwie wielkich czynów, dokonanych dla dobra tych ludów w ciągu przeszło 60 letnich rządów.

Cesarz Franciszek Józef I. urodził się 18 sierpnia 1830 r. w Schönbrunnie, jako syn arcyksięcia Franciszka Karola i jego małżonki Zofii, księżniczki bawarskiej, a jako bratanek cesarza Ferdynanda I. Wychowywał się pod kierunkiem hr. Henryka Bombelles'a i hr. J. Coroniniego, a przy współudziale kilku wybitnych sił pedagogicznych. Wówczas jednak ani młodziutki arcyksiążę, ani rodzice, ani jego wychowawcy nie wiedzieli, że za lat kilkanaście zasiądzie tronie. Rządy nad monarchią habsburską spadły nań niespodziewanie w 1848 r., gdy cesarz Ferdynand abdykował, a jego

brat, arcyksiążę Franciszek Karol, zrzekł się tronu na rzecz syna. A spadły te rządy nie tylko niespodziewanie, ale i w czasach niezwykle burzliwych i niespokojnych, w okresie rewolucji i rozruchów w Wiedniu, na Węgrzech i wśród Włochów. Zdawało się, że monarchia austriacko-węgierska nie przetrzyma całego szeregu wstrząśnień, że grozi jej niechybny upadek i rozbięcie. Wszak był to rok powszechnej rewolucji, rok „wiosny ludów“.

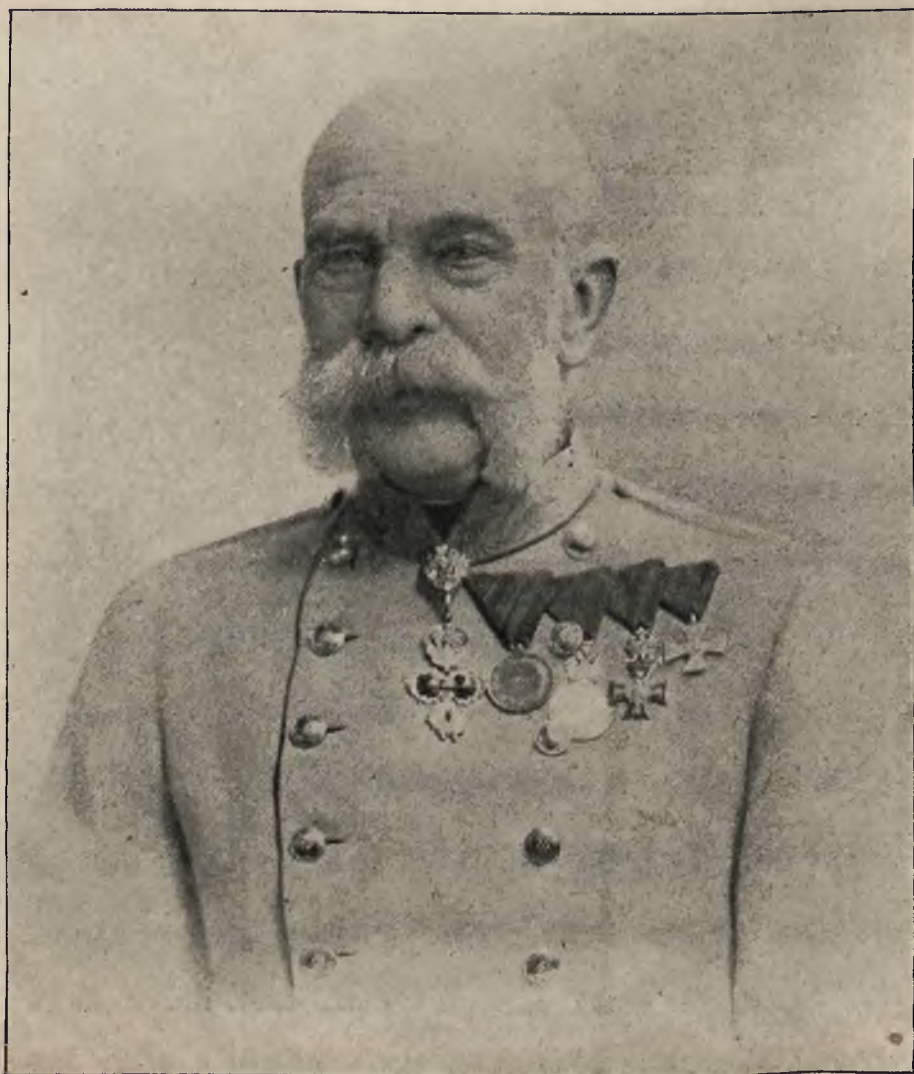
Mimo tak fatalnych i niepomyślnych warunków, młody cesarz, objawszy w grudniu 1848 r. ster rządów, nie cofnął się przed piętrzącymi się trudnościami, lecz śmiało i odważnie stawiał im czoło. Szczęściu mu sprzyjało. Pokonał powstanie na Węgrzech, uśmieszył rozruchy w Wiedniu, zwyciężył armię włoską. W krótkim więc czasie wzmocnił zachwiane stanowisko monarchii i uporał się z trudnościami z zakresu polityki zewnętrznej, po wojnie z Włochami i Prusami.

Wówczas uznał cesarz Franciszek Józef I., iż nadszedł czas stosowny, by dokonać szeregu reform wewnątrz państwa, że nadszedł czas przemienienia formy rządów z absolutystycznej na konstytucyjną.

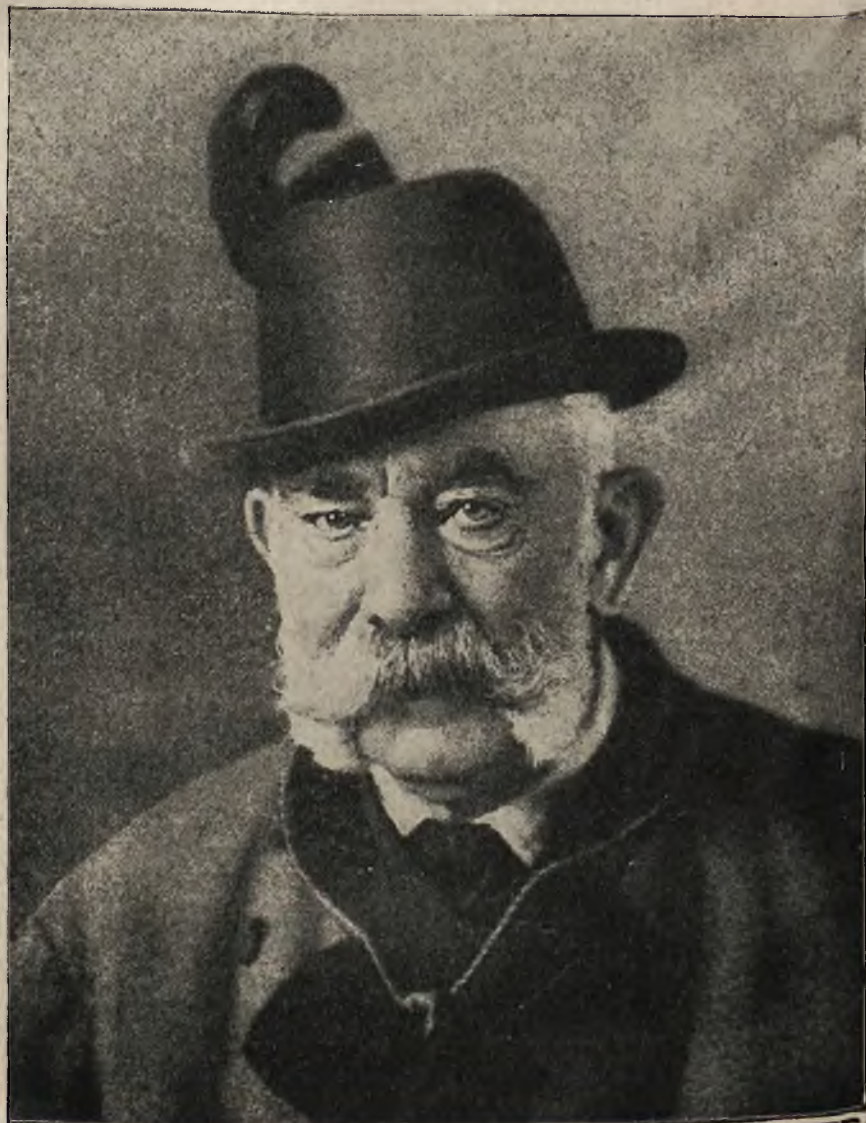
Od tej chwili w dziejach monarchii austriacko-węgierskiej zaczęła się nowa epoka, nowa era. Jako mocarstwo pierwszorzędne w Europie, odgry-



Cesarz Franciszek Józef I. na koniu (ostatnie zdjęcie).



Cesarz Franciszek Józef I.



Cesarz Franciszek Józef I. w stroju myśliwskim.